

Od nocy do nocy – Halina Kunicka

Nim las
Nim kłos
Nim noc dojrzeje
Ktoś wygra los
Ktoś porzuci nas
Nasz dom, nasz ląd
Zniknie gdzieś
Odpłynie w dal biała wieś
Będziemy snem, zorzą zórz,
Morskim dnem i gwiazdą
Pokochaj mnie z całych sił
Pokochaj mnie na sto lat
Pokochaj mnie jakbyś był
Tak młody jak był dawniej świat
Już zielenieje sad po burzy
Nim roztopimy się w podróży
Ty kochaj mnie od nocy do nocy, aż po noc
Nim las
Nim kłos
Nim noc dojrzeje
Masz jeszcze czas
By pokochać mnie
O jak to jest?
Jak to tak?
Że wędnie bez, cichnie ptak
Zegary tak śpieszą się
Biegną dnie i noce
Pokochaj mnie, lesie mój
Kochajcie mnie, ranne mgły
Darujcie mi biały strój
Tak mało już nocy i dni
Znów zielenieje sad po burzy
Nim roztopimy się w podróży
Ty kochaj mnie od nocy do nocy, aż po noc
Na, na,na



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych